

Przeglądy i komentarze

KONGRESY BADAŃ WSCHODNIOEUROPEJSKICH

Międzynarodowa organizacja badań nad problemami Europy Środkowej i Wschodniej – *International Council for Central and East European Studies (ICCEES)* – powstała na Kongresie Badań Wschodnioeuropejskich w 1974 r. w kanadyjskim mieście Banff¹. Jednym z jej założycieli i zasłużonym przewodniczącym w ciągu następnych kilku lat był polski uczyony pracujący wówczas w Kanadzie – prof. Adam Bromke. Na kongresie w Banff wystąpiono z inicjatywą zwoływania co 5-6 lat światowego kongresu badań nad Europą Wschodnią i w ciągu 22 lat odbyły się cztery tego typu imprezy naukowe o zasięgu światowym: w 1980 r. w Garmisch-Partenkirchen², w 1985 r. w Waszyngtonie, w 1990 r. w Harrogate w Anglii³ oraz w Warszawie w dniach 6-11 VIII 1995 r. Ten ostatni – V Światowy Kongres Badań Wschodnioeuropejskich był pierwszą taką imprezą zorganizowaną w państwie postkomunistycznym, który to fakt sam w sobie jest znaczącym potwierdzeniem zmian politycznych dokonanych na obszarze Europy Wschodniej. Współorganizatorami kongresu były *ICCEES*, Instytut Filozofii i Socjologii PAN oraz Instytut Nauk Politycznych PAN. W kongresie uczestniczyło ok. 1500 naukowców, polityków i publicystów, z czego 1100 osób reprezentowało środowiska badawcze z różnych krajów świata, a ok. 300 osób polskie kręgi naukowe i polityczne. Niemalą grupę stanowili naukowcy niemieccy w liczbie ok. 100 uczestników. Wielkie zróżnicowanie uczestników kongresu pod względem pochodzenia, wykształcenia, reprezentowanych poglądów i koncepcji badawczych oraz wieku przyczyniło się do tego, że kongres warszawski stał się miejscem interesującej konfrontacji postaw naukowych, ocen i interpretacji aktualnych problemów Europy Środkowej i Wschodniej, a także licznych zagadnień historycznych, politycznych, gospodarczo-społecznych i kulturalnych tego regionu. Podobnie jak na poprzednich kongresach językami kongresowymi były angielski i rosyjski. Wiele jednak referatów i wypowiedzi wygłoszono również w jęz. polskim, niemieckim i in., tocząc często wielojęzyczne dyskusje.

Fakt, iż kongres w Warszawie był piątym z kolei, a także, że zwołano go w 21 rocznicę pierwszej imprezy tego typu, wreszcie z uwagi na fundamentalne przemiany polityczno-ustrojowe, jakie dokonały się na obszarze

¹ Por. T. S. Wróblewski, *Integracja systemu badań Europy Wschodniej w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i Wielkiej Brytanii*. „Przegląd Zachodni” nr 3/1975, ss. 117-125.

² Tenże, *Wokół przygotowań do II Światowego Kongresu Badań nad ZSRR i Europą Wschodnią, Garmisch-Partenkirchen 30 września – 4 października 1980 r.* „Przegląd Zachodni” nr 1/1980, ss. 146-152.

³ Tenże, *Nowa formuła „badań wschodnioeuropejskich”*. „Przegląd Zachodni” nr 1/1992, ss. 143-158.

wschodnioeuropejskim zdecydowały o tym, że w wielu wypowiedziach kongresowych wracano do przeszłości światowych badań Europy Wschodniej, oceniano ich dorobek i dokonania, a także rozważano różne aspekty ich funkcjonowania w dobie współczesnej i w przyszłości. Takie akcenty pojawiły się w wypowiedziach kolejnych przewodniczących ICCEES – prof. A. Bromkego, prof. D. K. Rowney'a z USA, prof. J. Morrisona z Anglii i prof. O. Anweilera z Niemiec, którzy wskazywali na odmienność warunków, w jakich organizowano poprzednie kongresy oraz sytuacji, w jakiej zwołano kongres warszawski⁴. Zjazdy w Banff, Garmisch-Partenkirchen i w Waszyngtonie odbywały się w pełnej napięcia atmosferze konfrontacji między Wschodem i Zachodem, podziału świata na wrogie sobie obozy, co w określony sposób wpływało na realizowane w różnych krajach zachodnich badania naukowe i ich funkcję polityczną. I tak np. II kongres przebiegał pod znakiem zbiorowej odmowy udziału w nim badaczy z ZSRR i innych państw komunistycznych. Rosnące napięcie w stosunkach między Wschodem i Zachodem po interwencji sowieckiej w Afganistanie, po bojkocie olimpiady w Moskwie oraz po powstaniu „Solidarności” w Polsce spowodowały, że władze ZSRR i państw satelickich uznały udział w owym kongresie za zbyt ryzykowny. Również III kongres został zbojkotowany przez państwa komunistyczne. Zasadnicze zmiany nastąpiły w latach następnych, co w sposób oczywisty wiązało się z przemianami politycznymi w Europie Środkowej i Wschodniej. W IV kongresie w lipcu 1990 r. uczestniczyło ok. 120 badaczy z ZSRR, a ponad 200 naukowców z innych krajów Europy Środkowowschodniej i Południowowschodniej. Kongres ten odbywał się w atmosferze rosyjskiej *perestrojki*, toteż w licznych referatach i wypowiedziach jego uczestników z owego regionu bez ograniczeń i zahamowań poddawano surowej krytyce i potępieniu dramatyczny bilans i następstwa panowania komunizmu w państwach Europy Wschodniej. Spotkanie to stało się okazją do przeprowadzenia otwartej, niczym nie skrzepowanej dyskusji badaczy, polityków i publicystów ze Wschodu i Zachodu nad problemami komunizmu i jego konsekwencji w życiu społeczeństw europejskich. W niektórych wypowiedziach podkreślano wówczas, że kończy się „romantyczna faza” rozwoju badań wschodnioeuropejskich, a rozpoczyna okres ich pełnej konfrontacji z „twardą rzeczywistością” państw postkomunistycznych. W Harrogate pojawiły się również głosy podejmujące krytykę prowadzonych dotychczas na Zachodzie badań nad komunizmem i sowietologią oraz analiz i interpretacji sytuacji panującej w krajach komunistycznych, które błędnie oceniały rozwój tych państw, ich współczesność i przyszłość, przyczyniając się do zafalszowania obrazu rzeczywistości wschodnioeuropejskiej. Miały one także udział w podejmowaniu niewłaściwych decyzji politycznych i wypracowywaniu błędnych koncepcji stosunków z państwami komunistycznymi. Głosy takie w formie bardziej radykalnej mówiły wręcz o „kompromitacji badań wschodnioeuropejskich”, a nawet o „ślepcie” naukowców i o konieczności gruntownej rewizji ich formuły badawczej⁵.

Obrady kongresu warszawskiego uznane zostały za imprezę „wychodzącą poza rutynę” tego typu wielkich zgromadzeń naukowo-badawczych. Jego

⁴ O. Anweiler, F. Kuebart, *Internationale Osteuropaforschung – der V. Weltkongress in Warschau*. „Osteuropa” z. 12/1995, ss. 1155-1160.

⁵ T. S. Wróblewski, *Hegemonistyczne aspiracje nowej Rosji*. „Przegląd Zachodni” nr 1/1995, ss. 87-88.

polscy organizatorzy zadbali o to, aby uczestnicy kongresu poznali Polskę, Warszawę, liczne zabytki polskiej historii i kultury, współczesne oblicze naszego państwa, problemy polityczne i gospodarczo-społeczne transformacji ustrojowej w Polsce, życie duchowe i artystyczne. W otwarciu kongresu uczestniczyli przedstawiciele najwyższych władz polskich. Uczestnicy kongresu mieli także okazję spotkać się z kilku byłymi premierami RP – z T. Mazowieckim, J. Olszewskim, H. Suchocką i W. Pawlakiem, którzy przedstawili swoje oceny sześćoletniego okresu przemian politycznych w Polsce, uznane nieraz przez uczestników kongresu za „dyskusyjne i subiektywne”.

Po surowej, wielostronnej krytyce błędów i zafałszowań w analizach problemów komunistycznych dokonywanych dawniej przez badania wschodnioeuropejskie, naukowcy realizujący je obecnie muszą się zastanowić nad ogólnymi koncepcjami swych prac i działaniami badawczymi w przyszłości. Nad kwestiami tymi toczyła się żywa dyskusja również na kongresie w Warszawie, szczególnie w ramach zespołu problemowego zajmującego się „zachodnią percepcją rzeczywistości komunistycznej i postkomunistycznej”. Niektórzy sprawozdawcy kongresowi podkreślali, że należałoby tu raczej mówić o percepcjach, w liczbie mnogiej, bowiem liczni badacze i publicyści nie osiągnęli jednolitości stanowisk. Jednak niektórzy z uczestników kongresu, tak znani badacze i politycy jak T. Garton Ash z Oksfordu, B. Geremek, P. Hasner z Paryża, M. Malia z Berkeley, G. M. Tamas z Budapesztu, byli zgodni co do tego, że zarówno w środowisku naukowców, jak i polityków Zachodu występował wyraźny brak realizmu w ocenie sytuacji w państwach komunistycznych. Ash wskazał tu jako przykład szczególnie spektakularny zachodnio-niemieckie badania poświęcone NRD, stwierdzając, iż w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych były to przede wszystkim „badania problematyki odprężenia” oraz podkreślił fakt zbytniego dostosowania owych prac do oficjalnie głoszonych w Niemczech i w innych państwach opinii politycznych. B. Geremek z kolei zauważył, że Niemcy socjaldemokraci, podobnie jak ich szwedzcy koledzy, eksponowali w swych koncepcjach politycznych przede wszystkim ideę zachowania pokoju, wykazując skłonność do pełnego zaakceptowania zdobyczy komunistów w całym regionie Europy Wschodniej. Zastrzeżenia wobec takiej postawy są ciągle żywe np. wśród ideologów „Solidarności” i powodują ich dystans do polityki partii politycznych na Zachodzie. Jeszcze ostrzej sformułował swe poglądy M. Malia, który występując przeciw fałszywym ocenom „prawdziwej natury” systemu sowieckiego wypracowanym w środowisku badaczy amerykańskich, skrytykował badania prowadzone na Zachodzie za ich skłonność „neutralnego przeciwstawiania sobie systemów” (demokracji zachodniej i komunizmu – przyp. T.W.).

W dyskusjach toczonych w różnych zespołach kongresu w Warszawie podejmowano również takie problemy, jak: rozwój sytuacji polityczno-społecznej i gospodarczej w Europie Wschodniej od początku *pięriestrojki* w ZSRR i analiza historyczna przyczyn załamania się systemu sowiecko-komunistycznego. Uznano, że jednostronne, uproszczone interpretacje owych zagadnień nie wystarczają do wyjaśnienia tych kompleksowych zjawisk i procesów. Przedstawiono bowiem także rozmaite koncepcje, z których każda zawiera część prawdy o rzeczywistości krajów komunistycznych. Jedne z nich widzą więc przyczyny rozpadu bloku sowieckiego jako następstwo błędnych i fałszywych ocen sytuacji i braku informacji w kierownictwie politycznym ZSRR, inne sugerują, że był on wynikiem celowego działania określonych kręgów czy

wreszcie konsekwencją nie kontrolowanego procesu erozji systemu. Wszystkie te zjawiska i tendencje mogły występować równocześnie w sferze działań polityki wewnętrznej i zagranicznej, jak i w systemie gospodarki państw komunistycznych. Różnorodność interpretacji owych kwestii, odmiennosc postaw zajmowanych wobec nich przez badaczy problemów wschodnioeuropejskich wskazują, że jest to niezwykle szeroki krąg problemowy, stanowiący materiał do badań realizowanych w różnych krajach, obecnie również w państwach postkomunistycznych.

Kolejnym obszarem badawczym dla studiów wschodnioeuropejskich, wskazywanym w toku obrad kongresu warszawskiego jest analiza procesów i zjawisk okresu przejściowego od komunizmu do pełnej demokracji w krajach Europy Wschodniej, przy czym badania procesów transformacji ustrojowej i kształtowanie się tutaj społeczeństw demokratycznych realizowane są już od kilku lat. Wiele zespołów badawczych działających w różnych krajach dąży do ustalenia kryteriów oceniających postęp owej transformacji i – wychodząc od rozpoznania i ustalenia przyczyn załamania się systemu komunistycznego – podejmują one analizę warunków i przesłanek powstawania struktur demokratycznych w społeczeństwach postkomunistycznych i budowy gospodarki rynkowej w państwach Europy Środkowej i Wschodniej. Uczestnicy kongresu w Warszawie podkreślali, że w tych kwestiach nie można uzyskać łatwych i prostych odpowiedzi, a także, że nie należy tu stosować zasad i doświadczeń politycznych, społecznych i ekonomicznych wypracowanych w krajach Zachodu. Tę ostatnią refleksję wyeksponowano szczególnie na posiedzeniach plenarnych kongresu, na których poszukiwano właściwego i uniwersalnego określenia procesów transformacji ustrojowej w państwach postkomunistycznych. Uznano, że sformułowaniem najlepiej oddającym istotę tych procesów jest nazwanie ich „otwarcie się społeczeństw i kultur” wschodnioeuropejskich na dorobek innych krajów, przede wszystkim zachodnioeuropejskich. Niemniej, jak to podkreśliła badaczka amerykańska G. Lapidus, mimo niewątpliwego postępu przekształceń polityczno-społecznych, takie „otwarcie” musi być nieraz z trudem wywalczane i zagwarantowane prawem wobec istnienia licznych pozostałości ideowych i duchowych komunizmu. Także inni uczestnicy kongresu zwracali uwagę na zjawiska i wydarzenia negatywnie wpływające na demokratyczne przemiany w państwach postkomunistycznych i budowę tutaj struktury społeczeństwa obywatelskiego. Wśród nich wymieniano przede wszystkim wojnę w Czeczenii jako czynnik hamujący przekształcenia ustrojowe w Rosji. Negatywny wpływ na przebudowę społeczeństwa rosyjskiego ma również skomplikowany i pełen sprzeczności problem rosyjskiej tożsamości narodowej i pojawienie się elementów ideologii hegemoniczno-neoimperialnej w Rosji. Powodują one, że pojawiła się tu konieczność wypracowania odmiennych niż w innych państwach postkomunistycznych koncepcji polityki wewnętrznej i zagranicznej. Szwajcarski badacz A. Liebisch upatruje zagrożeń dla demokratycznych przemian w Europie Środkowowschodniej w powrocie do władzy komunistów w niektórych państwach tego regionu. W połączeniu z frustracjami społeczeństwa spowodowanymi długotrwałym, pełnym trudności i wyrzeczeń procesem przemian, może się on stać czynnikiem zmieniającym charakter dokonującej się tu transformacji ustrojowej. Według tego badacza społeczeństwa wschodnioeuropejskie mogą odwrócić się od Zachodu, któremu coraz częściej przypisuje się współodpowiedzialność za biedę i niedostatek. Z kolei inni dyskutanci wykluczali

możliwość powrotu do totalitaryzmu i kontroli władz nad społeczeństwem, bowiem poszerzające się możliwości techniczne mass mediów, kształtujących postawy społeczne niwelują ewentualność takiego zwrotu politycznego, wskazując jednocześnie na możliwość wytworzenia się w różnych państwach wschodnioeuropejskich odrębnych form demokracji, różniących się od modelu zachodniego.

Krytyczne uwagi niektórych uczestników kongresu w Warszawie budził fakt zbyt wielkiego – ich zdaniem – rozbudowania problemowego tej imprezy – program przewidywał bowiem przeprowadzenie aż 320 posiedzeń panelowych, które zajmowały się przede wszystkim specjalistyczną problematyką poszczególnych dyscyplin naukowych, a nie podstawowymi zagadnieniami badawczymi z zakresu studiów wschodnioeuropejskich. Krytykowano także brak systematycznego podziału na dziedziny główne w programie kongresu, co w istotny sposób utrudniało zorientowanie się w problematyce rozlicznych spotkań i posiedzeń panelowych. Zwrócono jednak także uwagę, że w Warszawie dokonały się liczne przesunięcia proporcji w zakresie podejmowanych tematów w stosunku do poprzednich kongresów. I tak np. na kongresie warszawskim odbyło się 55 posiedzeń poświęconych zagadnieniom literackim i artystycznym Europy Wschodniej, lecz tylko na 6 posiedzeniach panelowych omawiano rozległą tematykę prawną. Zagadnienia narodowościowe tego regionu dyskutowano w 31 grupach panelowych – co oznaczało wyraźne poszerzenie owej tematyki w porównaniu do innych kongresów. Natomiast sprawom stosunków międzynarodowych wraz z polityką bezpieczeństwa, a więc problematyce niezwykle rozległej, poświęcono w Warszawie tylko 20 spotkań panelowych. Pozytywnie odnotowano rozszerzanie się tematyki społecznej i tak np. badaniom problemów kobiet w Europie Wschodniej poświęcono na kongresie warszawskim 16 paneli. Ekspozowane miejsce zachowały w obradach tego kongresu zagadnienia gospodarcze, które omawiane były na 41 spotkaniach panelowych. Podobnie należne im miejsce zajęły w programie kongresu takie dyscypliny, jak filozofia, socjologia i pedagogika, jak również historia ogólna, a zwłaszcza dzieje ZSRR, co wiązało się z licznym udziałem historyków rosyjskich.

* * *

Światowe kongresy badań wschodnioeuropejskich są nie tylko okazją do wypracowania koncepcji badawczych i interpretacyjnych w zakresie studiów nad problematyką Europy Wschodniej, lecz także ważną płaszczyzną wymiany poglądów i informacji między uczonymi z całego świata. Niemniej rozliczne oceny, wyrażane opinie, uzgadniane wnioski i konstatacje wprowadzane są w obieg naukowy dopiero po upływie określonego czasu. Fakt ten potwierdzają dokonania kolejnych kongresów, a także ich późniejsze oddziaływanie na kształtowanie się nowych koncepcji naukowych i nowej formuły badawczej studiów wschodnioeuropejskich. Zwoływanie co 5 lat światowych kongresów badań wschodnioeuropejskich przyczyniło się do zintegrowania systemów badawczych w wielu krajach świata, do nawiązania pełnej współpracy i wymiany między nimi. Aż do 1989 r. nawiązywanie i utrzymywanie kontaktów z badaczami z państw Europy Wschodniej napotykało liczne trudności, kongresy światowe były przez nich bojkotowane. W latach 1989 - 1990 w związku z fundamentalnymi zmianami politycznymi na wschodzie Europy sytuacja zmieniła się zasadniczo. W państwach tego regionu pojawiły się zespoły

badaczy, które podejmując rozbudowane studia nad problemami swych krajów zaczęły poszukiwać możliwości kontaktowania się i wymiany naukowej z zachodnimi systemami badawczymi, a także z międzynarodową organizacją integrującą owe systemy. Współdziałanie obu stron stało się obecnie znaczącym czynnikiem kształtującym oblicze badań prowadzonych poza regionem Europy Wschodniej i w państwach tego regionu. Wyrazem tego stał się fakt wybrania na kongresie w Warszawie przedstawicieli Polski i Finlandii do władz ICCEES. W Czechach i w Rosji powstały towarzystwa badań Europy Wschodniej, które zgłosiły swój akces do tej organizacji międzynarodowej. W Warszawie wystąpiono z postulatem zmiany nazwy (przypomnieć należy, że po rozpadzie ZSRR pierwotna jej nazwa – *International Council for Soviet and East European Studies* zmieniona została na *International Council for Central and East European Studies*), bowiem zwłaszcza badacze amerykańscy sugerują, aby w kręgu zainteresowań tej organizacji znalazły się byłe radzieckie republiki azjatyckie. Należy uznać, że owo rozszerzenie problemowe i terminologiczne jest tylko kwestią czasu i nastąpi w niedalekiej przyszłości. Trzeba tu również podkreślić, iż kłopoty i trudności z wyznaczeniem zasięgu definicji badań wschodnioeuropejskich były stale aktualnym problemem, ciągle dyskutowanym i nigdy jednoznacznie nie rozstrzygniętym. Będzie się on pojawiał ciągle wraz z przemianami i procesami rozwojowymi w Europie Wschodniej, zwłaszcza w obliczu coraz większego zbliżenia z europejskimi instytucjami integracyjnymi, które uczyni z tych badań ważny element szeroko pojętych „studiów europejskich”.

Kongres warszawski stał się okazją do zwrócenia uwagi na inne, ważne zagadnienie dalszego rozwoju badań nad Europą Wschodnią. Po okresie konsolidacji i rozbudowy owych studiów w ciągu dwudziestolecia między kongresami w Banff i w Warszawie, lecz także po radykalnych przemianach politycznych w państwach wschodnioeuropejskich, po zakończeniu konfliktu ideowo-politycznego między Wschodem i Zachodem oraz po rozpoczęciu normalnej wymiany naukowej z krajami Europy Wschodniej, następuje obecnie okres koncentracji, a także dalszej modyfikacji owych badań, zwłaszcza tych, które dotyczą problematyki współczesnej. Jak podkreślano w Warszawie zagadnienia metodologiczne tych prac, daleko sięgające w przyszłość kwestie ich politycznych aspektów podejmowane są obecnie przez badaczy rzadko i powierzchownie. Na zebraniu plenarnym uczestników kongresu, zamykającym jego obrady wskazano m.in., że wyłaniające się dziś i dotyczące przede wszystkim przyszłości krajów wschodnioeuropejskich tematy wiodące powinny coraz silniej przyciągać uwagę badaczy problematyki tego regionu, zaś specjalistyczne, wąskie problemy badawcze powinny stawać się coraz bardziej dziedzinami interdyscyplinarnymi i rozszerzać zakres swych analiz i interpretacji.

Jako impreza multidyscyplinarna kongres badań wschodnioeuropejskich nie powinien być traktowany jako główny wyznacznik podstawowych zagadnień badawczych, a także dyspozytor strategicznych zadań dla studiów wschodnioeuropejskich w przyszłości. Wśród postulatów stawianych wobec tych badań, w podsumowaniach obrad kongresu w Warszawie wskazywano na potrzebę rozwijania studiów problematyki regionalnej Europy Wschodniej oraz historyczno-politycznej roli mniejszości etnicznych w państwach tego regionu. Naukowcy wschodnioeuropejscy uczestniczący w kongresie podkreślali, że przebieg transformacji ustrojowej w ich krajach wymaga stałej i dogłęb-

nej analizy procesów dokonujących się tutaj przez badaczy spoza owego obszaru geograficznego. Poza analizą i interpretacją przemian politycznych, ekonomicznych i społecznych w Europie Wschodniej, spełnianiem roli doradcy dla kręgów politycznych oraz występowaniem z różnorodnymi inicjatywami w zakresie współpracy i wymiany naukowej, badania wschodnioeuropejskie są obecnie i będą w przyszłości znaczącym współuczestnikiem procesu przekształceń ustrojowych w państwach postkomunistycznych. Aktywne wspieranie tego procesu wymaga jednak refleksyjnego traktowania koncepcji rozwoju polityczno-społecznego i gospodarczego owych krajów. Niektórzy uczestnicy kongresu warszawskiego podkreślali, że studia wschodnioeuropejskie ponoszą tutaj szczególną odpowiedzialność naukową, polityczną i moralną, która dotąd nie była właściwie postrzegana w ich działaniach (wypowiedź G. Brunnera). Japoński badacz Hiroshi Kimura krytycznie ocenił dominującą dziś w działalności politycznej tendencję do stosowania zachodniego modelu ustrojowego w programach rozwojowych Europy Wschodniej wskazując na doświadczenia japońskie. Udowodniły one konieczność modyfikacji owego modelu poprzez uwzględnienie w nim tradycji kulturowych i duchowych różnych narodów oraz różnorodnych elementów ich przeszłości. Dlatego też – według Kimury – japońskie badania Rosji i innych państw wschodnioeuropejskich w swych analizach i interpretacjach będą w przyszłości szerzej uwzględniać odrębne cechy rozwoju historycznego, politycznego i duchowego tego regionu.

Podkreślanie znaczenia dalszej konsolidacji ogólnoświatowego systemu badań wschodnioeuropejskich w dyskusjach kongresu warszawskiego nie sprzeciwiało się akcentowaniu różnicowania warsztatów badawczych i odmienności w traktowaniu określonych zagadnień, które uznaje się za ważny i twórczy element światowych badań nad Europą Wschodnią. Zdaniem uczestników kongresu w Warszawie fakt ten należy uwzględnić w przygotowaniach do kolejnych imprez tego typu jak np. planowanego na 1998 r. w Melbourne regionalnego kongresu owych studiów.

Na V Światowym Kongresie Badań Wschodnioeuropejskich wybrano nowego przewodniczącą *International Council for Central and East European Studies*, został nim ceniony w skali międzynarodowej prawnik holenderski prof. F. J. M. Feldbrugge. Kolejny VI Kongres Światowy zaplanowany na lipiec 2000 r., odbędzie się w Tampere w Finlandii, a jego organizatorem wraz z *ICCEES* będzie Instytut Studiów Rosyjskich i Wschodnioeuropejskich Uniwersytetu w Helsinkach oraz Fińskie Towarzystwo Europy Wschodniej.

Tadeusz Seweryn Wróblewski

NASZE WYDAWNICTWA

ZBIGNIEW MAZUR

OBRAZ NIEMIEC W POLSKICH PODRĘCZNIKACH SZKOLNYCH DO NAUCZANIA HISTORII (1945 - 1989)

Stron 230

Praca podejmuje przegląd treści szkolnych podręczników do nauczania historii wydanych w PRL pod kątem zawartego w nich obrazu Niemiec i stosunków polsko-niemieckich.

Autor opisuje koncepcje stosunków polsko-niemieckich i dziejów Niemiec (z licznymi odwołaniami do kwestii rosyjskich) tworząc konstrukcję trzech paradygmatów, które w okresie powojennym występowały w polskiej historiografii, publicystyce politycznej i podręcznikach szkolnych. Paradygmaty te – narodu, klasy, państwa – mają tradycje znacznie dłuższe niż historia PRL, poza tym każdy z nich w poszczególnych okresach powojennych spełniał różną funkcję, czasami zyskując, kiedy indziej znów tracąc na znaczeniu. Autor zwraca uwagę, że implikowały one zróżnicowane podejście do własnych i cudzych dziejów. Dla uzmysłowienia tego zróżnicowania wystarczy sobie uświadomić, że nie jest rzeczą obojętną, czy „zaborczość” przypisze się całemu narodowi niemieckiemu (paradygmat narodu), państwom lub jednemu z państw niemieckich (paradygmat państwa), czy też jedynie niektórym warstwom społeczeństwa niemieckiego (paradygmat klasy). W każdym z tych przypadków posługiwano się innym aparatem pojęciowym, stylem myślenia i odmiennymi systemami wartościowania, co determinowało sposób postrzegania Niemiec i Rosji, rozłożenie akcentów przy odmalowywaniu zarówno sojuszników, jak i przeciwników.

W podręcznikach szkolnych do nauki historii opublikowanych w okresie po II wojnie światowej występowały wszystkie trzy paradygmaty. Naturalnie dla ustroju komunistycznego najbardziej charakterystyczny był paradygmat klasy.

DO NABYCIA:

- w księgarniach naukowych
- w Instytucie Zachodnim, 61 - 772 Poznań, Stary Rynek 78/79 (także za zaliczeniem pocztowym)
- w księgarni „Pod ratuszem”, Poznań Ratuszowa 25/27 (domki budnicze)

